

Lidia Brodowski, Dagmara Kuźniar-Kwiatek

EKSTRADYCJA A DOSTARCZENIE W PRAWIE MIĘDZYNARODOWYM

Ekstradycja w prawie międzynarodowym była znana od czasów starożytnych, choć sam termin upowszechnił się dopiero w XIX wieku. Z kolei dostarczenie jest młodą instytucją prawa międzynarodowego, której powstanie wiąże się z utworzeniem na początku lat 90. ubiegłego stulecia Międzynarodowego Trybunału Karnego dla byłej Jugosławii¹ oraz Międzynarodowego Trybunału Karnego dla Rwandy², a także z przyjęciem w 1998 roku Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego³.

W dokumencie powołującym do życia ostatni z wymienionych Trybunałów pojawiło się wyraźne rozróżnienie pomiędzy dostarczeniem a ekstradycją. To też wywołało żywą dyskusję przedstawicieli doktryny, której wynikiem jest spór dotyczący kwestii, czy ekstradycja i dostarczenie to dwie różne instytucje, czy też dostarczenie jest jedynie rodzajem, formą szczególną ekstradycji. Celem niniejszego artykułu jest analiza tego problemu i próba jego oceny.

Rozpoczynając rozważania od ekstradycji, należy zauważyć, że słownik wyrazów obcych definiuje ekstradycję jako „wydanie innemu państwu osoby, która

¹ Pełna nazwa: Międzynarodowy Trybunał Karny dla osądzenia osób odpowiedzialnych za poważne naruszenia międzynarodowego prawa humanitarnego na terytorium byłej Jugosławii między 1. 01. 1991 r. a datą, która zostanie określona przez Radę Bezpieczeństwa po przywróceniu pokoju. Zob. UN Doc. S/RES/827, 25.05.1993. Tekst Statutu w języku polskim [w:] M. Flemming, *Międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych. Zbiór dokumentów*, uzup. i red. M. Gąska, E. Mikos-Skuza, Warszawa 2003, s. 522–530. Zob. art. 29 ust. 2 pkt e Statutu, s. 530.

² Pełna nazwa: Międzynarodowy Trybunał dla osądzenia osób odpowiedzialnych za ludobójstwo i inne poważne naruszenia międzynarodowego prawa humanitarnego popełnione na terytorium Rwandy oraz obywateli Rwandy odpowiedzialnych za ludobójstwo i inne takie naruszenia popełnione na terytorium państw sąsiednich między 1. 01.1994 r. a 31. 12. 1994 r. Zob. UN Doc. S/Res/955, 8.11.1994. Tekst Statutu w języku polskim [w:] *ibidem*, s. 530–534. Zob. art. 28 ust. 2 pkt e Statutu, s. 534.

³ *Rome Statute of the International Criminal Court*, UN Doc. A/CONF.183/9, 17.07.1998. Tekst Statutu w języku polskim [w:] *ibidem*, s. 538–587; DzU 2003, nr 78, poz. 708. Zob. artykuł 89 Statutu, s. 575.

naruszyła jego prawa”⁴. Z kolei w literaturze prawniczej ekstradycję definiuje się jako „wydanie podejrzanego lub przestępcy państwu, które sprawuje nad nim jurysdykcję karną, w celu osądzenia lub wykonania już orzeczonej kary”⁵.

L. Ehrlich określa ekstradycję jako „akt państwa, polegający na wydaniu na określonych warunkach osoby znajdującej się na jego obszarze władzom drugiego państwa, w celu pociągnięcia jej do odpowiedzialności karnej na drodze sądowej lub w celu wykonania kary orzeczonej poprzednio wyrokiem sądowym”⁶.

J. N. Sabena, modyfikując definicję L. Oppenheima,⁷ na którą się powołuje, definiuje ekstradycję jako przekazanie państwu osoby, która została oskarżona lub skazana za przestępstwo popełnione w obrębie jego jurysdykcji terytorialnej, przez inne państwo, na którego terytorium osoba ta znajduje się w danej chwili⁸.

E. Osmańczyk za ekstradycję uważa „wydawanie przez władze jednego państwa władzom drugiego państwa osoby podejrzanej o popełnienie przestępstwa lub skazanej za nie”⁹.

A. Klafkowski pisze, że „ekstradycja polega na wydaniu przez państwo przestępcy, na uzasadnione żądanie innego państwa”¹⁰.

Zdaniem L. Gelberga „ekstradycja polega na wydaniu przestępcy państwu, na którego terytorium przestępstwo zostało dokonane, a nieraz państwu, którego obywatelstwo przestępcy posiada, lub też państwu, które poniosło uszczerbek na skutek popełnionego przestępstwa”¹¹.

W. Góralczyk i S. Sawicki definiują ekstradycję jako „wydanie osoby podejrzanego organom państwa ścigającego tę osobę za dokonane przestępstwa”¹².

R. Bierzanek i J. Symonides twierdzą, że „ekstradycja polega na wydaniu podejrzanego lub przestępcy państwu, któremu przysługuje w stosunku do niego jurysdykcja karna, w celu osądzenia lub wykonania orzeczonej już kary”¹³.

Według L. Antonowicza „ekstradycja polega na wydaniu państwu obcemu osoby ściganej przez nie za popełnienie przestępstwa”¹⁴.

M. N. Shaw definiuje ekstradycję jako „praktykę umożliwiającą jednemu państwu przekazanie innemu państwu podejrzanych lub skazanych, którzy uciekli za granicę”¹⁵.

⁴ *Słownik wyrazów obcych PWN*, red. J. Tokarski, Warszawa 1980, s. 181.

⁵ *Wielka encyklopedia prawa*, Warszawa 2000, s. 213.

⁶ L. Ehrlich, *Prawo międzynarodowe*, Warszawa 1958, s. 86.

⁷ Zob. L. Oppenheim, *International Law*, t. I, London–New York–Toronto 1958, s. 696.

⁸ J. N. Saxena, *India–The Extradition Act 1962*, „International and Comparative Law Quarterly” 1964, nr 13, s. 120.

⁹ E. J. Osmańczyk, *Encyklopedia spraw międzynarodowych i ONZ*, Warszawa 1974, s. 223.

¹⁰ A. Klafkowski, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 1979, s. 273.

¹¹ L. Gelberg, *Zarys prawa międzynarodowego*, Warszawa 1979, s. 160.

¹² W. Góralczyk, S. Sawicki, *Prawo międzynarodowe publiczne w zarysie*, wyd. 10, Warszawa 2004, s. 257.

¹³ R. Bierzanek, J. Symonides, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 1997, s. 269.

¹⁴ L. Antonowicz, *Podręcznik prawa międzynarodowego*, wyd. 7, Warszawa 2002, s. 117.

¹⁵ M. N. Shaw, *Prawo międzynarodowe*, Warszawa 2000, s. 369.

Zdaniem H. Donnieu de Fabres ekstradycja oznacza „wydanie pewnej osoby przez państwo, na którego terytorium się ona znajduje, innemu państwu, ścigającemu tę osobę w celu jej osądzenia za przestępstwo przez nią popełnione bądź w celu wykonania wobec niej wyroku orzeczonego poprzednio przez sądy tego państwa”¹⁶.

T. Stein uważa, że „ekstradycja jest równoznaczna z oficjalnym przekazaniem osoby próbującej uniknąć sprawiedliwości karnej, niezależnie od jej woli, przez władze państwa pobytu, władzom innego państwa, w celu podjęcia postępowania sądowego lub wykonania wyroku”¹⁷.

W. Czapliński i A. Wyrozumska określają ekstradycję jako „wydanie osoby podejrzanej organom państwa ścigającego tę osobę za dokonane przestępstwa”¹⁸.

Według B. Wierzbickiego ekstradycja oznacza „oparte na porozumieniu państw przekazanie osoby znajdującej się w granicach zwierzchnictwa terytorialnego jednego z nich, dokonane na rzecz innego państwa, które jest kompetentne do ścigania i karania tej osoby w związku z popełnieniem określonego przestępstwa”¹⁹.

Zdaniem Z. Galickiego ekstradycja oznacza „procedurę przekazywania przez jedno państwo innemu państwu osoby oskarżonej za granicą o przestępstwo kryminalne”²⁰.

J. Pieńkos uważa, że „ekstradycja polega na wydaniu podejrzanego lub przestępcy państwu, któremu przysługuje w stosunku do niego jurysdykcja karna, w celu osądzenia lub wykonania orzeczonej już kary”²¹.

Według M. Flemminga pojęcie „ekstradycja” oznacza „w międzynarodowym obrocie prawnym akt, na mocy którego jedno państwo wydaje organom wymiaru sprawiedliwości innego państwa osobę poszukiwaną, która jest podejrzana o popełnienie czynu zagrożonego sankcją prawa karnego lub została skazana wyrokiem sądu”²².

Polscy przedstawiciele prawa karnego twierdzą, że ekstradycja oznacza wydanie osób podejrzanych o popełnienie przestępstwa lub skazanych przez państwo, na którego terytorium przebywają, na wniosek państwa, któremu przysłu-

¹⁶ H. Donnieu de Fabres, *Troite elementare de droit criminel et de legislation penal compare*, Paryż 1974, s. 1757.

¹⁷ T. Stein, *Extradition* [w:] *Encyclopedia of Public International Law*, red. R. Bernhardt, t. II, Amsterdam 1995, s. 327.

¹⁸ W. Czapliński, A. Wyrozumska, *Prawo międzynarodowe publiczne. Zagadnienia systemowe*, Warszawa 1999, s. 177.

¹⁹ B. Wierzbicki, *Prawo międzynarodowe publiczne. Zarys wykładu*, Białystok 2000, s. 100.

²⁰ Z. Galicki, *Opinia w sprawie ratyfikacji przez Polskę Rzymskiego Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego*, „Przegląd Sejmowy” 2001, nr 4, s. 146.

²¹ J. Pieńkos, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Zakamycze 2004, s. 207.

²² M. Flemming, *Ekstradycja dezertarów*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1970, nr 4, s. 524.

guje jurysdykcja karna, w celu przeprowadzenia przeciwko nim postępowania karnego lub wykonania orzeczonej uprzednio kary²³.

Przedstawiciele doktryny często podają definicję sformułowaną przez Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych w sprawie *Terlinden v. Ames* w 1902 roku, zgodnie z którą ekstradycja to wydanie przez jedno państwo drugiemu państwu osoby oskarżonej lub skazanej za przestępstwo popełnione poza terytorium pierwszego, a w obrębie jurysdykcji terytorialnej drugiego spośród nich, mającego kompetencję do sądenia i karania danej osoby i w związku z tym żądającego jej wydania²⁴.

Ciekawą definicję przytaczają C. Nicholls, C. Montgomery i J. B. Knowles, zgodnie z którą ekstradycja jest to „formalna nazwa nadana procesowi, w którym jedno państwo zwraca się z prośbą do innego państwa, o zwrócenie państwu występującemu z prośbą kogoś przebywającego w państwie wezwanym, w celu przeprowadzenia przeciwko niemu procesu karnego, w państwie wzywającym. Procedura jest również stosowana, gdy oskarżony został już prawomocnie osądzony w państwie wzywającym, i przebywa, w większości przypadków nielegalnie, na terytorium państwa wezwanego”²⁵.

Ponadto zdaniem autorów ekstradycja powinna zawierać trzy elementy:

- 1) być suwerennym aktem po obu stronach;
- 2) zawierać prośbę jednego z państw o wydanie ściganego;
- 3) zawierać dostarczenie osoby, której dotyczy wniosek, w celu postawienia przed sądem lub poddaniu karze na terytorium państwa wzywającego²⁶.

Podsumowując powyższe definicje, można stwierdzić, że ekstradycja jest w zasadzie jednolicie określana jako akt polegający na wydaniu podejrzanego lub przestępcy na prośbę lub wniosek państwa, któremu przysługuje w stosunku do tej osoby jurysdykcja karna (na przykład jest to jego obywatel, skutki przestępstwa wystąpiły w tym państwie lub na jego terytorium popełniono przestępstwo)²⁷.

Mimo że definicja ekstradycji nie budzi zasadniczych kontrowersji, dokładna analiza określeń podawanych przez przedstawicieli nauki ujawnia wiele nieścisłości.

Pierwszą z nich jest stosowanie w większości przytoczonych definicji wyrażenia „ekstradycja polega na wydaniu” bądź „ekstradycja to wydanie”²⁸, ze

²³ Por. K. Buchała, A. Zoll, *Polskie prawo karne*, Warszawa 1995, s. 97.

²⁴ Podane za: I. A. Shearer, *Extradition in International Law*, Manchester 1971, s. 21.

²⁵ Podane za: C. Nicholls, C. Montgomery, J. B. Knowles, *The Law of Extradition and Mutual Assistance. Second Edition*, Oxford 2007, s. 3.

²⁶ *Ibidem*, s. 3–4.

²⁷ *Encyklopedia prawa*, red. U. Kalina-Prasznica, wyd. IV, Warszawa 2007, s. 168.

²⁸ Wyjątek stanowią definicje J. N. Saxena, M. N. Shawa, B. Wierzbickiego, Z. Galickiego, C. Nicholls, C. Montgomery, J. B. Knowlesa.

względu na fakt, że terminy ekstradycja i wydanie traktowane jako synonimy są zamiennie używane, zarówno w umowach ekstradycyjnych i ustawodawstwie wewnętrznym, jak i przez przedstawicieli doktryny i w orzecznictwie.

Drugą z nieścisłości pojawiających się w definicji ekstradycji jest używanie słowa „przestępca” na określenie osoby podlegającej ekstradycji²⁹. Natomiast ekstradycja może mieć zastosowanie nie tylko do osób skazanych za popełnienie określonego przestępstwa czy przestępstw, ale także w stosunku do osób podejrzanych o popełnienie przestępstwa czy przestępstw. Zdaniem B. Wierzbickiego, mimo że bardzo często termin „ekstradycja przestępców” jest używany jako pewien skrót myślowy, który obejmuje zarówno osoby podejrzane, jak i skazane za popełnienie przestępstwa czy przestępstw, to wydaje się, że w definiowaniu terminu ekstradycji nie powinno się stosować tego rodzaju uogólnień³⁰.

Trzecia nieścisłość pojawia się w definicji sformułowanej przez Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych i J. N. Saxena w postaci zwrotu „przestępstwo popełnione poza terytorium państwa dokonującego ekstradycji” i „przestępstwo popełnione w obrębie jego jurysdykcji terytorialnej”, ponieważ ekstradycja jest możliwa również w przypadku, gdy czyn karalny został popełniony całkowicie lub częściowo na terytorium państwa, do którego wystąpiono z wnioskiem o ekstradycję³¹.

Mając na uwadze wyżej przedstawione definicje, pojęcie ekstradycji można scharakteryzować jako akt państwa polegający na przekazaniu, na określonych warunkach, osoby znajdującej się w granicach jego zwierzchnictwa terytorialnego, podejrzanej lub skazanej za przestępstwo lub przestępstwa, dokonany na rzecz innego państwa, które jest kompetentne do ścigania i karania tej osoby.

Analizując pojęcie dostarczenia, należy na początku zauważyć, że terminem tym nazwano jedną z kluczowych form współpracy państw z Międzynarodowym Trybunałem Karnym.

„Dostarczenie” zostało zdefiniowane w art. 102 Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego. Zgodnie z jego treścią oznacza ono „wydanie osoby Trybunałowi przez państwo, w trybie przewidzianym niniejszym Statutem”. Dla odróżnienia tej instytucji od ekstradycji w art. 102 stwierdza się też, że ekstradycja to „wydanie osoby przez jedno państwo drugiemu na podstawie traktatu, konwencji lub ustawodawstwa krajowego”.

Propozycje jednoznacznego zdefiniowania obu pojęć w Statucie przedstawiła delegacja polska. Celem było „rozluźnienie” rygorów prawa i procedur ekstradycyjnych w odniesieniu do instytucji dostarczenia oraz ograniczenie do mi-

²⁹ Tak A. Kłafkowski i L. Gelberg.

³⁰ B. Wierzbicki, *O azylach i ekstradycji przestępców*, Warszawa 1982, s. 94–95.

³¹ Tak np. art. 7 Europejskiej Konwencji o ekstradycji z 1957 r.; P. Durys, F. Jasiński, *Walka z terroryzmem międzynarodowym. Wybór dokumentów*, Bielsko-Biała 2001, s. 93–94.

nimum katalogu podstaw odmowy udzielenia pomocy. Zamierzeniem było również „stworzenie podwalin pod nową, *sui generis*, formę współpracy na linii: państwo – Międzynarodowy Trybunał Karny”³².

Wynikiem prac w tym kierunku stało się przyjęcie środka, z którym w Statucie nie wiążą się żadne podstawy odmowy jego zastosowania³³. To wzbudziło wiele kontrowersji, zwłaszcza w kontekście zgodności dostarczenia osoby do Trybunału z zakazem wydawania własnych obywateli, który funkcjonuje w prawodawstwie niektórych państw.

Odrębność obu instytucji zanegował m.in. Z. Galicki. Autor zaznaczył, że o ich istocie nie decyduje nazwa i podmiot, w stosunku do którego następuje wydanie osoby, natomiast „najistotniejsza jest treść wydania, czyli przekazanie przez państwo innemu podmiotowi jurysdykcji nad obywatelem polskim”³⁴. Z kolei zdaniem K. Karskiego analiza treści instytucji dostarczenia wskazuje, że jest to nadal ekstradycja, tylko inaczej nazwana. Różnicę stanowi jedynie to, że podmiotem, któremu ma być przekazana osoba, jest nie państwo, ale grupa państw zrzeszona w organ międzynarodowy, jakim jest Międzynarodowy Trybunał Karny³⁵. Inny przedstawiciel nauki, M. Granat stwierdził, że celem zakazu wydawania własnych obywateli jest zagwarantowanie wyłącznej jurysdykcji sądom własnego kraju, dlatego jest ono zakazane niezależnie od podmiotu wnioskującego³⁶. Za tożsamością ekstradycji i dostarczenia opowiedział się również C. Mik³⁷.

Z kolei na stanowisku pełnej odrębności dostarczenia od ekstradycji stanął M. Płachta. Autor przyznał, że zakaz wydawania obywatela polskiego ma charakter kategoryczny, ale zauważył jednocześnie, że odmiennosc instytucji dostarczenia nie jest wyłącznie terminologiczna. W swoim poglądzie położył nacisk m.in. na brak okoliczności stanowiących podstawę odmowy wydania. Jego zdaniem bez nich nie można mówić o ekstradycji. M. Płachta podkreślił również fakt wydawania osoby międzynarodowemu trybunałowi, a nie państwu oraz brak konstrukcji kontraktowej wynikającej z umów ekstradycyjnych, opar-

³² M. Płachta, *Statut Stałego Międzynarodowego Trybunału Karnego: podstawowe zasady kompetencyjne, organizacyjne i procesowe*, „Państwo i Prawo” 1998, nr 12, s. 33.

³³ Szerzej na temat przebiegu prac przygotowawczych: S. N. M. Young, *Surrendering the Accused to the International Criminal Court*, „The British Yearbook of International Law” 2000, t. 71, s. 343–346.

³⁴ Z. Galicki, *op. cit.*, s. 137 i 152.

³⁵ K. Karski, *Ratyfikacja Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego (Zagadnienia prawnomiędzynarodowe i konstytucyjne)*, „Państwo i Prawo” 2001, nr 1, s. 52.

³⁶ M. Granat, *Opinia w sprawie ratyfikacji przez Polskę Rzymskiego Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego*, „Przegląd Sejmowy” 2001, nr 4, s. 145.

³⁷ Zob. Dodatkowe wyjaśnienia w związku z rządowym projektem ustawy w sprawie wyrażenia zgody na ratyfikację Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego, opracowane przez A. Wyrozumską, M. Płachtę, J. Kranza, maszynopis powielany Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Warszawa 2001, s. 24.

tych na zasadzie wzajemności i przewidujących zazwyczaj dodatkowe warunki, np. podwójną karalność czynu³⁸.

Inny autor, J. Kolasa stwierdził, że dostarczenie stanowi wyraźnie nową instytucję międzynarodowego prawa karnego. W swojej opinii zauważył, że w dróżnieniu od ekstradycji dotyczy wąskiego kręgu najcięższych zbrodni, podmiotem wzywającym jest organ międzynarodowy, obejmuje wszystkie osoby bez względu na ich obywatelstwo, a fakt bycia obywatelem nie może nikogo chronić przed wymierzeniem sprawiedliwości za najcięższe zbrodnie wagi międzynarodowej³⁹.

Pewnych wskazówek dla rozstrzygnięcia przedstawionego sporu można doszukać się w uzasadnieniu do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 kwietnia 2005 roku wydanego w sprawie pytania prawnego o zgodność art. 607t § 1 k.p.k., który zezwala na przekazanie obywatela polskiego do państwa członkowskiego Unii Europejskiej w ramach europejskiego nakazu aresztowania (ENA), z pierwotnie sformułowanym w art. 55 ust. 1 Konstytucji RP bezwzględnym zakazem wydawania obywatela polskiego⁴⁰. Trybunał Konstytucyjny dostrzegł po stronie europejskiego nakazu aresztowania różnice, które przesądzają o odrębności środka od ekstradycji, nie tylko pod kątem nazwy, ale i treści. Wymienił tutaj odejście od zasady podwójnej przestępczości; likwidację takich przeszkód ekstradycyjnych, jak: obywatelstwo ściganego oraz polityczny charakter przestępstwa; radykalne uproszczenie i przyspieszenie procedur ekstradycyjnych oraz odmienności w sferze organizacyjno-kompetencyjnej (w procedurze ekstradycyjnej ostateczna decyzja w przedmiocie wydania lub odmowy wydania należy do organu władzy wykonawczej i nie podlega zaskarżeniu, a w przypadku europejskiego nakazu aresztowania – do organu wymiaru sprawiedliwości i podlega zaskarżeniu). Jednocześnie Trybunał stwierdził, że jest to

³⁸ Zob. M. Płachta, *Ratyfikacja Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego w świetle prawa polskiego*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2000, t. VII, s. 417–418; M. Płachta, A. Wyrozumski, *Problem ratyfikacji Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego (Uwagi polemiczne w związku z artykułem Karola Karaskiego)*, „Państwo i Prawo” 2001, nr 5, s. 88–91. Na temat zakazu ekstradycji obywatela polskiego w Konstytucji RP zob. również: M. Płachta, *Ekstradycja i azyl w Konstytucji z 1997 roku*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 1998, t. III, s. 83–84; tegoż, *Zakaz ekstradycji obywatela polskiego w Konstytucji i nowym kodeksie postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo” 1998, nr 3, s. 34–35.

³⁹ J. Kolasa, *Opinia w sprawie ratyfikacji przez Polskę Rzymskiego Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego*, „Przegląd Sejmowy” 2001, nr 4, s. 134 i 147.

⁴⁰ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 kwietnia 2005 roku wraz z uzasadnieniem [w:] Zbiór Urzędowy OTK 2005/4A/42. Europejski nakaz aresztowania został ustanowiony na mocy decyzji ramowej Rady Unii Europejskiej z 13 czerwca 2002 roku w sprawie europejskiego nakazu aresztowania i procedur dostarczania osób między Państwami Członkowskimi, 2002/584/WSiSW (Dz. Urz. UE z 2002 r., L. 190). Nowelizacja ustawy zasadniczej została dokonana na mocy ustawy z dnia 8 września 2006 roku o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (DzU 2006, nr 200, poz. 1471).

treść, która została określona w ustawie, a ona nie może definiować instytucji konstytucyjnej. Ponadto, skoro „sensem (rdzeniem) ekstradycji jest wydanie obcemu państwu osoby ściganej albo skazanej, w celu przeprowadzenia przeciw niej postępowania karnego lub wykonania orzeczonej co do niej kary, to przekazanie osoby ściganej europejskim nakazem aresztowania w celu przeprowadzenia przeciwko niej, na terytorium innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej, postępowania karnego lub wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności albo innego środka polegającego na pozbawieniu wolności musi być uznane za jej odmianę”⁴¹. Trybunał argumentował dalej: „nawet przyjęcie, że ustrojodawca, formułując w art. 55 ust. 1 Konstytucji zakaz ekstradycji, odnosił go do tradycyjnego, znajdującego odzwierciedlenie w obowiązujących wówczas regulacjach k.p.k., modelu ekstradycji (...), nie może stanowić przeszkody dla uznania, że przepis ten ukierunkowany jest również *pro futuro* i stanowi zakaz wprowadzenia do systemu prawnego takich instytucji, które wyczerpując istotę ekstradycji mogłyby być stosowane wobec polskich obywateli”⁴². Na tej podstawie Trybunał Konstytucyjny uznał, że art. 607t § 1 k.p.k. jest niezgodny z art. 55 ust. 1 Konstytucji RP.

Jak widać, Trybunał Konstytucyjny, posługując się kryterium „tożsamości co do istoty”, zastosował rozszerzającą wykładnię przepisu art. 55 ust. 1 Konstytucji. Pomimo pewnych punktów stycznych pomiędzy europejskim nakazem aresztowania a dostarczeniem osoby Międzynarodowemu Trybunałowi Karnemu wydaje się, że w przypadku dostarczenia nadal mamy do czynienia z instytucją odrębną od ekstradycji. Stosując *per analogiam* wnioski Trybunału należałoby bowiem przyjąć, że dostarczenie różni się co do istoty od ekstradycji. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że dostarczenie polega na wydaniu osoby Międzynarodowemu Trybunałowi Karnemu, odpada argument ograniczenia prawa obywatela do odpowiedzialności karnej przed sądem krajowym i zarazem argument ograniczenia suwerenności państwa. Na pierwszy zwraca uwagę sam Trybunał Konstytucyjny⁴³, drugi podkreśla literatura przedmiotu⁴⁴. Przypomnijmy, że Międzynarodowy Trybunał Karny działa na podstawie umowy, a więc przy zastosowaniu pewnego uproszczenia jest to organ państw – stron dokumentu, a nie obcy sąd. Ponadto Trybunał funkcjonuje na zasadzie komplementarności, a więc

⁴¹ OTK 2005/4A/42, pkt 3.5 i 3.6.

⁴² *Ibidem*, pkt 3.6.

⁴³ *Ibidem*, pkt 4.2.

⁴⁴ Jak zauważa L. Gardocki: „zakaz wydawania własnych obywateli uzasadniony jest prawem obywatela do sądu krajowego (...), a także prawem państwa do wykonywania suwerennych uprawnień w stosunku do swych obywateli”. L. Gardocki, *Zarys prawa karnego międzynarodowego*, Warszawa 1985, s. 171. Na ochronę suwerenności władzy jako podstawę ustanowienia instytucji ekstradycji zwraca uwagę M. Płachta, A. Wyrozumska, *op. cit.*, s. 88. Na temat ekstradycji obywateli własnych według nauki: Z. Knypl, *Ekstradycja jako instytucja prawa międzynarodowego i wewnętrznego*, Warszawa 1975, s. 61–66.

wykonuje swoją jurysdykcję tylko w określonych przypadkach, kiedy państwo nie może bądź nie chce przeprowadzić rzetelnego postępowania karnego, dając pierwszeństwo krajowemu wymiarowi sprawiedliwości. Wydaje się, że okoliczności te mają kluczowe znaczenie dla ewentualnego doszukiwania się tożsamości instytucji dostarczenia i ekstradycji, pozwalają bowiem zakładać brak ograniczenia suwerennej kompetencji sądów krajowych w przypadku pierwszej z nich. To z kolei podkreśla odmiennosć jej istoty. Przyjęcie takiego stanowiska mogłoby podważać zasadność wprowadzania zmian do przepisów prawa krajowego. Zresztą jak pokazuje praktyka, część państw uznała, że dostarczenie nie stanowi ekstradycji, o której mowa w ich konstytucjach. Wymienić tutaj należy: Włochy, Hiszpanię, Finlandię, Austrię⁴⁵, Ukrainę, Kostarykę i Ekwador⁴⁶.

Na zakończenie należałoby zaprezentować jeszcze jeden pogląd. Opiera się on na stwierdzeniu, iż współczesna praktyka międzynarodowa akceptuje prymat obowiązku wydania osoby ściganej za popełnienie przestępstwa przeciwko prawu międzynarodowemu przed postanowieniami konstytucyjnymi zakazującymi wydawania własnych obywateli zgodnie z zasadą zwyczajową *aut dedere aut iudicare*⁴⁷. Ponadto, jak zauważa K. Lankosz, Międzynarodowy Trybunał Karny wykonuje jurysdykcję „w zakresie szczególnie ciężkich naruszeń fundamentalnych praw człowieka (...) a zatem w dziedzinie, która nie należy do tzw. spraw zastrzeżonych, tj. do sfery wyłącznych kompetencji państwa”. Dalej autor podkreśla, że zbrodnie wymienione w Statucie Trybunału rodzą w stosunkach międzynarodowych odpowiedzialność o charakterze *erga omnes*, dlatego państwo nie posiada w tej sferze kompetencji wyłącznych⁴⁸. Opinia ta dodatkowo potwierdza słuszność powołania się na zasadę *aut dedere aut iudicare*. Takie stanowisko pozwalałoby państwom na wydawanie własnych obywateli nawet przy założeniu, że rozróżnienie dokonane w art. 102 nie wprowadza do praktyki międzynarodowej nowej formy współpracy. Słabość tego rozwiązania leży jednak w braku jednomyślności co do statusu zasady jako normy prawa zwyczajowego⁴⁹.

⁴⁵ M. Płachta, *Międzynarodowy Trybunał Karny*, t. I, Zakamycze 2004, s. 1074.

⁴⁶ *Issue raised with regard to the 1998 Rome Statute of the International Criminal Court by national constitutional court and council of State*, International Committee of the Red Cross 2001.

⁴⁷ Takie stanowisko zaprezentowano w przygotowanej przez W. Czaplińskiego opinii uzupełniającej opinię Rady Legislacyjnej w sprawie ratyfikacji Statutu MTK. Zob. W. Czapliński, *Opinia uzupełniająca opinię Rady Legislacyjnej w sprawie ratyfikacji Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego*, „Przegląd Legislacyjny” 2000, nr 3, s. 119.

⁴⁸ K. Lankosz, *Opinia w sprawie ratyfikacji przez Polskę Rzymskiego Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego*, „Przegląd Sejmowy” 2001, nr 4, s. 166.

⁴⁹ Na temat niejednolitej praktyki państw i statusu zasady *aut dedere aut iudicare* w prawie międzynarodowym m.in.: M. C. Bassiouni, E. M. Wise, *Aut Dedere Aut Judicare: The Duty to Extradite or Prosecute in International Law*, Dordrecht–Boston–London 1995, s. 20–25, 51–69; B. Swart, *Arrest and Surrender [w:] The Rome Statute of the International Criminal Court: A Commentary*, red. A. Cassese, P. Gaeta, J. R. W. D. Jones, t. II, Oxford 2002, s. 1655–1663.

Podsumowując, można wskazać na następujące argumenty odróżniające dostarczenie od ekstradycji:

- po pierwsze, dostarczenie ma miejsce nie w stosunku do państwa, ale do organu międzynarodowego złożonego z niezawisłych i niezależnych sędziów, spełniających odpowiednie kryteria moralno-etyczne i merytoryczne. Na działanie tego międzynarodowego organu wpływ mają państwa, które go współtworzyły oraz uzgodniły zasady odpowiedzialności karnej i procedurę postępowania przed tymże organem. Ponadto, państwa-strony czuwają nad przestrzeganiem zasad statutowych Międzynarodowego Trybunału Karnego, w przypadku zaś ekstradycji następuje wydanie ściganego obcemu państwu, w którym oskarżony jest sądzony zgodnie z procedurą, na którą państwa wezwane nie mają żadnego wpływu⁵⁰;

- po drugie, obowiązek dostarczenia został ograniczony przyjętą w Statucie Międzynarodowego Trybunału Karnego zasadą komplementarności;

- po trzecie, dostarczenie ma charakter jednostronny, a nie kontraktowy oparty na umowie ekstradycyjnej bądź zasadzie wzajemności;

- po czwarte, dostarczenie jest instytucją obejmującą najcięższe zbrodnie, które potępia cała społeczność międzynarodowa, ekstradycja zaś obejmuje także przestępstwa pospolite.

EXTRADITION AND SURRENDER IN INTERNATIONAL LAW

Summary

Extradition in international law has been known from ancient times, although the term itself became popular as late as in the 19th century. On the other hand, surrender is a young institution of international law whose creation is associated with establishment in the early 1990s of the International Criminal Tribunal for the former Yugoslavia and the International Criminal Tribunal for Rwanda, as well as with adoption in 1998 of the Statute of the International Criminal Court.

In the document establishing the last of the listed Courts there appeared a distinct differentiation between surrender and extradition. This has started a vivid discussion of the doctrine representatives and its result is a controversy concerning the question whether extradition and surrender are two different institutions, or surrender is only a type, a special form of extradition.

The aim of the paper authors is an analysis of the problem and an attempt of its assessment. For this purpose the first part of the consideration has been devoted to the meaning of the term “extradition”, whereas in the second part there is reference to surrender, its specificity, and a separate character of it.

⁵⁰ Zob. W. Czapliński, *op. cit.*, s. 118–119.